Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 27. **Poniedziałek**, dnia 25. Sierpnia 1879. **VI. rocznik.**

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

(S. W.) Szczególnym zbiegiem okoliczności pierwotny statut powyższéj instytucyi finansowéj nosi na sobie rządową datę patentu październikowego z r. 1860. Instytucya ta rozpoczynając zatem czynności pod ciepłem austryackiego życia konstytucyjnego i obrawszy sobie za miejsce siedziby Kraków, miała na celu stanąć jako forteca w obronie ekonomicznych interesów kraju, zatrzymać u jego wejścia pochód cudzoziemców przyzwyczajonych do taniego i smacznego polskiego chleba, wstrzymać dalszy wywóz zasobów społecznych, zasoby te zwracać swoim członkom, lub je w pewnéj części obrócić na cele połączone z dobrem współobywateli kraju.

Instytucya powyższa rozpoczynając działalność finansową zaciągnieniem długu w wysokości 15.000 zł. na pokrycie potrzeb piérwszego urządzenia; a następnie rozpoczynając czynności właściwe przyjmowaniem zabezpieczeń od szkód ogniowych, już w r. 1862. rozszérzyła zakres działania zaprowadzeniem wzajemnych ubezpieczeń od gradu, a dnia 1. listopada 1869. otworzyła dział zabezpieczeń na życie.

Wśród niezwykłych trudności, instytucya powyższa zdołała jednak objąć ramionami swymi wszystkie warstwy całego kraju, odgadnąć jego potrzeby, przyczynić się do ich zaspokojenia i ze swéj silnéj twierdzy wysłać awangardę w sąsiednie i dalsze kraje, jak Bukowina, Szląsk i Morawa.

Jak wysokie korzyści materyalne odniósł już nasz kraj z pożytecznéj działalności Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, dość przytoczyć cyfry objęte sprawozdaniem za rok 1878.

Z dniem 31. grudnia 1878.

I. wartość ubezpieczona:

a)	od ognia wynosiła		273,821.656·—
	w ciągu roku wpłacono premij		1,942.318·—
	25% tytułem dywidendy zwrócono członkom t. j. kwotę .		360.682·—
b)	od gradu wynosiła		25,655.178·—
	w ciągu roku wpłacono premij		530.222·—
	10% zwrócono tytułem dywidendy członkom		57.796·—
c)	3768 osób było ubezpieczonych na wypadek śmierci z kapit.		6,359.677·—

II. Towarzystwo wypłaciło szkód:

a)	w ciągu 18 lat za pogorzele .		11,602.001·62
b)	„ 15 „ „ grad . .		2,974.890·35
c)	„ 9 „ kapitałów pośmiertnych i dożywotnich . .		232.240·67
	razem . . .		**14,809.132·64**

III. Tytułem dywidendy zwrócono członkom:

a)	w dziale ogniowym		2,214.631·35
b)	„ gradowym		211.419·45
c)	„ życiowym	38.651·83	
	rezerwa dywidendy wynosi	133.977·78	172.629·61
	razem . . .		2.598.680·39

IV. Fundusz rezerwowy:

a)	ogniowy wynosi		1,231.127·36
b)	gradowy „		334,567·15
c)	życiowy „		47.820·75
	razem . . .		1,613.515·26

V. Fundusze i dochody na pokrycie ubezpieczeń wynoszą:

a)	rez. zaliczek ogniow.	683.922·55 zł.	
b)	„ „ życiow.	444.028·77 „	1,127.951·32
c)	odsetki funduszów rezerwowych .		80.000·—
d)	zaliczki ogniowe i gradowe . .		2,500.000·—
e)	„ życiowe		230.000·—
f)	ogólny fundusz rezerwowy . .		1,613.515·26
	Ogólna gwarancya		**5.551.466·58**

VI. Polic wystawiono:

a)	ogniowych	1,043.977
b)	gradowych	38.638
c)	życiowych	4.798
	razem . . .	1,087.413

Wszystkie powyższe ustępy są godne obszernéj, ekonomicznéj rozprawy. Ocenienie tychże doniosłości w skutkach na stósunki krajowe, zmuszeni jesteśmy zostawić czytelnikom, a nadmienić tylko, że wartość ubezpieczoną od ognia w wysokości 273,821.656 zł.

uważać możemy za podstawę przy udzielaniu kredytu osobistego, zaś wartości ubezp. od gradu 25,655.178 zł. i ubezpieczeń życiowych 6,359.677 zł. służyć mogą obok innego rodzaju poręki, równie za podstawę częściową pewności zwrotu udzielonego przez stowarzyszenie kredytu. Służyć one mogą za rękojmię przynajmniéj na czas trwania ważności policy. Jak nam wiadomo, bardzo często się zdarza, że poręczyciele żądają od osób, dla których swe podpisy dają na zabezpieczenie zwrotu pożyczki udzielonéj przez stowarzyszenie, aby na czas trwania spłaty pożyczki zapewniały im policą dotrzymanie zobowiązań. Jeżeli więc stowarzyszenia nasze z wyjątkiem kolejowego, nie udzielały i udzielać nie mogą pożyczek na podstawie polic asekuracyjnych, to przestrzeganie tego rodzaju zabezpieczenia ma wartość ekonomiczną dla poręczycieli.

Od rozpoczęcia czynności Towarzystwa zwrócono członkom tytułem dywidendy 2.259.680 zł. 39 ct., pomimo, że premie, jeśli nie niższe, to przynajmniéj równie wysokie były z premiami zagranicznych asekuracyj.

Fundusz rezerwowy 1,613.515 zł. 26 ct. do powyższéj sumy dodając, otrzymujemy **5.078.217 zł. 87 ct.**, które pozostały w kraju, pozostały w naszych kieszeniach, a które, gdyby nie było tego Towarzystwa, lub gdyby się nie rozwijało prawidłowo, byłyby się stały własnością cudzoziemców! A ileż to w ciągu 18 lat kosztowała administracya z rodaków złożona, ileż to zatem rodzin, ile osób znalazło i znajduje niezależne utrzymanie? Cóż mówić następnie o niezależności ekonomicznéj kraju w tym kierunku, jakże wyrazić tę dumę narodową, jakiej nam nawet Niemcy zazdroszczą?

A korzyści te dla członków, zatem dla kraju, z każdym rokiem powiększać się będą właśnie dla wysokości funduszu rezerwowego i w miarę jego stopniowego wzrostu, gdyż odsetki te pokrywając przeważną część kosztów administracyi, wpływają na obniżanie premij asekuracyjnych, co dla zagranicznych na zysk obliczonych, w kraju naszym dotąd operujących zakładów asekuracyjnych, jest ciosem śmiertelnym. Że tak jest najlepszym dowodem, że za rok 1878 przyznana członkom dywidenda w dziale ogniowym wynosi 25%, w dziale gradowym 10%, w dziale życiowym przy zabezpieczeniach pośmiertnych 18%, przy kapitałach na dożycie 15%. — Że tak jest — dalszym dowodem znaczne stałe obniżeuie premij przy zabezpieczeniu kapitałów dożywotnich, jakiemi są naprzykład wyposażenia dla dzieci.

Z miłości i dla miłości kraju założone towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń do łagodzenia potrzeb ekonomicznych kraju wcześnie przyczyniać się zaczęło. Mamy tu na myśli za jego staraniem i jego funduszami założoną kasę oszczędności w Krakowie w połączeniu z oddziałem zastawniczym; założenie towarzystwa zaliczkowego w Krakowie, które uwolniwszy się z pod opieki swego założyciela w szeregu samodzielnych stowarzyszeń ujemne zajęło stanowisko; założenie pierwszéj ochotniczéj straży ogniowéj w Krakowie; udzielanie zasiłków pieniężnych wszystkim strażom tego rodzaju w kraju; zaopatrywanie gmin wiejskich w narzędzia do gaszenia pożarów; wspominamy o założeniu towarzystwa wzajemnego kredytu; mamy na myśli uchwałę powziętą przez ostatnie walne zgromadzenie dnia 29. maja b. r., a dotyczącą udzielania pożyczek hipotecznych z funduszów towarzystwa. Mamy na myśli zaprowadzenie zabezpieczeń kapitałów pośmiertnych po 25 złr. z zupełném ułatwieniem dla ludu wiejskiego, małomiejskiego i każdego mniéj zamożnego. Rezultaty osiągnięte przez Towarzystwo wzaj. ubezpieczeń nas wszystkich, zajmujących się rozwojem stowarzyszeń, umocnić winny w wierze, że każde z nich przy wytrwałéj, energicznéj i z zamiłowaniem połączonéj pracy, w krótkim stosunkowo czasie osiągnie takie rezultaty w stosunku do przyjętego zakresu działania i że wszystkie razem w rezultatach swoich złożą się na ogólny rezultat, którym będzie ogólne zamiłowanie do pracy i oszczędności, wysokich kapitałów nagromadzenie, tychże wprowadzenie do obrotu gospodarstwa społecznego i tegoż uwolnienie od najzgubniejszych skutków lichwy.

Na ostatniém miejscu wspominamy o towarzystwach zaliczkowych, którym już w roku 1870 rada nadzorcza uchwaliła przyjść w pomoc udzielaniem pożyczek z funduszu rezerwowego ogniowego i które téż w stosunku kredytowym aż dotąd pozostają z towarzystwém wzajemnych ubezpieczeń. Była to dla stowarzyszeń, opartych jeszcze na ustawie politycznéj, zatem pozbawionych przystępu do zakładów finansowych, pomoc wysokiego znaczenia; pomoc przyznana stowarzyszeniom nie dla interesu, lecz będąca wypływem wyższych celów obywatelskich. Jak Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń stało się główną fortecą interesów ekonomicznych kraju, tak najstarsze stowarzyszenia nasze: Dąbrowa, Gorlice, Lwów, Stanisławów, którym pierwszym udzielono tam kredytu, zajęły już stanowiska fortec drugorzędnych w obec kraju, a pierwszorzędnych w swoich powiatach. Jak towarzystwo wzaj. ubezpieczeń corocznie uwalnia kraj nasz od wywozu zasobów narodowych, tak stowarzyszenia wymienione w miejscach swéj działalności uwolniły tysiące członków od najzgubniejszych skutków lichwy i wpłynęły na podniesienie dobrobytu tysięcy rodzin. Z nielicznym tylko wyjątkiem, wszystkie stowarzyszenia zaliczkowe rozpoczynając swe obywatelskie posłannictwo, otrzymują życzliwe poparcie kredytem od Tow. wzaj. ubezpieczeń.

Ten początkowo skromny stosunek stowarzyszeń naszych do tow. wzaj. ubezpieczeń po upływie zaledwie ośmiu lat przybrał rozmiary poważne, nie tyle pod względem finansowym, ile pod względem wspólnéj dzia-

łalności na polu pracy ekonomicznéj w interesie całego kraju. — Za staraniem władz związku stowarzyszeń do Sejmu wniesione petycye o założenie krajowego zakładu hipotecznego i przyznanie stowarzyszeniom kredytu z funduszów krajowych, znalazły silnych szermierzy w posłach należących do zarządu towarzystwa wzaj. ubezpieczeń, którzy w połączeniu z posłami zajmującymi się rozwojem pojedynczych stowarzyszeń i posłami należącymi do władz związku stywarzyszeń tym zasadniczym sprawom ekonomicznym kraju, pożądany w Sejmie nadali kierunek. Członkowie zarządu tow. wzaj. ubezpieczeń z członkami władz związku stowarzyszeń w ankiecie kredytowéj Wydziału krajowego jednozgodną uchwałą zdobyli dla stowarzyszeń naszego kraju dotąd milczeniem pomijane prawo kredytu w a. w. Banku.

Równie rozwój towarzystwa wzaj. ubezpieczeń, jak rozwój pojedynczych stowarzyszeń zaliczkowych w ścisłym ze sobą codziennie pozostaje związku. Przeważna część urzędników tego towarzystwa zajmuje się rozwojem stowarzyszeń zaliczkowych na prowincyi, które według uchwały Wydziału Związku stowarzyszeń z dnia 18. stycznia 1879 wpływają na swych członków, zwłaszcza włościan, aby w interesie bezpieczeństwa zwrotu udzielonych im pożyczek, zabezpieczali swe realności w towarzystwie wzaj. ubezpieczeń.

Kwota przeszło 200.000 złr. udzielona naszym stowarzyszeniom zaliczkowym pod korzystnémi warunkami przyczyniła się bez wątpienia bardzo znacznie do tychże rozwoju. Atoli gdy zważymy, że zaledwie trzecia część znajduje się stowarzyszeń zaliczkowych w stosunku do obszaru i potrzeb kraju, że zakładanie nowych stowarzyszeń należy w obecnych stosunkach kredytowych do spraw najważniejszych, że zasilanie powstających i istniejących kredytem tanim i pod warunkami najprzystępniejszemi policzyć należy do ważnych zasług obywatelskich; gdy zważymy, że przeważna część stowarzyszeń prawidłowym rozwojem i postępowaniem pozyskała zaufanie ogółu; gdy się powołamy na uchwałę wys. Sejmu, który stowarzyszenia te uznał za najwłaściwsze instytucye do uwolnienia kraju od spustosteń lichwy i gdy stowarzyszenia te w przeważnéj liczbie są jedyném źródłem taniego i dostępnego kredytu, głos nasz nie wyda się za mocnym, gdy go podnosimy imieniem stowarzyszeń zaliczkowych do władz administracyjnych Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń o przyznanie stowarzyszeniom wyższego jak dotąd kredytu i ułatwienie procedury przy tegoż udzielaniu. Przyczem nadmieniamy, że mamy tu na myśli jedynie stowarzyszenia należące do Związku stowarzyszeń, znane nam we wszystkich szczegółach.

Dla niemożności pozyskania podpisów obywateli wiejskich na weksle depozytowe, służyć mające do pokrycia udzielonéj pożyczki, pewna liczba stowarzyszeń nie korzysta bowiem z kredytu w tow. wzaj. ubezpieczeń. Stowarzyszenia zaliczkowe w Milówce, Makowie, za żadną cenę nie mogą takich pozyskać podpisów, gdyż własność ziemska całéj okolicy w antinarodowych znajduje się rękach. Krakowiec, Mariampol, Skałat i inne, nie cieszą się znów życzliwością osób mogących dać takie podpisy. W liczbie zaś każdego z wymienionych i niewymienionych stowarzyszeń można znaleść członków, których podpisy dać mogą dostateczne bezpieczeństwo dla zwrotu udzielonego kredytu.

Drugą ważną okolicznością jest ułatwienie kredytu dla tych stowarzyszeń, które pierwotny w pewnéj części, lub zupełnie spłaciły. Nakoniec potrzebném jest ułatwienie niemałego znaczenia, aby stowarzyszeniom mógł być udzielany kredyt nie dwa razy do roku według dotychczasowéj praktyki lecz według procedury gal. kasy oszczędności, zkąd im bywa udzielany kredyt najpóźniéj w miesiąc po wniesieniu podania, z tą dalszą dogodnością, że w razie braku odpowiednich podpisów na weksle, lub na wyraźne życzenie stowarzyszenia, pożyczki udzielane bywają na podstawie skryptu dłużnego, zeznanego przez dyrekcyę imieniem stowarzyszenia; gdzie stowarzyszenia w miarę wzrostu własnych funduszów dalszy w téj formie otrzymują kredyt, lub przez eskontowanie wekslów.

Przyczem zwracamy uwagę na tę okoliczność, że przeważna liczba stowarzyszeń chętniéj stara się o kredyt na podstawie skryptu dłużnego, jak o kredyt wekslowy, tak dalece, że częste bywają wypadki, iż stowarzyszenie nie otrzymawszy kredytu na podstawie skryptu, nie korzysta z przyznanego kredytu za pomocą reeskontowania weksli.

Powyższe spotęgowanie i ułatwienie stosunku Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń ze stowarzyszeniami zaliczkowemi nastąpi z pewnością, na podstawie dotychczasowéj życzliwości; ze względu na tę okoliczność, że z liczby kilkudziesięciu tysięcy członków należących do stowarzyszeń, z małym wyjątkiem wszyscy jesteśmy zarazem członkami Towarzystwa wzaj. ubespieczeń, jego zatém rozwój materyalnie i moralnie z przekonania wspieramy; ze względu, że stowarzyszenia nasze wspólnie z Towarzystwem wzaj. ubespieczeń mają na celu dobro i pomyślność kraju, a nie osobiste zyski; ze względu że stowarzyszenia nasze z zasady wspierają rozwój towarzystwa wzaj. ubezpieczeń; ze względu, iż według zasad ekonomicznych korzystniéj jest dla gospodarstwa społecznego, gdy w kraju zebrane fundusze wracają w innéj formie do obrotu tego gospodarstwa, niż uspione leżeć mają w efektach przedsiębiorstw bankowych; ze względu nakoniec, iż słowa

założyciela i pierwszego prezesa towarzystwa wzaj. ubezpieczeń ś. p. Adama hr. Potockiego wypowiedziane dnia 2. czerwca 1862 na pierwszém zgromadzeniu tego towarzystwa, po pierwszém roku jego działalności, dadzą się równie już zastosować do przeważnéj liczby naszych stowarzyszeń:

„Idzie nam o danie miary, tak obcym jak i sobie samym, co może i czemu wydoła w słusznéj mierze odważne poleganie na własnych siłach, połączenie tych sił w jedno, — szukanie w sobie, w łączności, we wzajemnéj pomocy środków zaradczych na potrzeby krajowe; a tym wszystkim względom świetnie odpowiadają osiągnięte już rezultata“.

KORESPONDENCYE.

Krościenko nad Dunajcem 25. sierpnia 1879.

Od dawna już uznawano w tutejszéj okolicy potrzebę zawiązania Towarzystwa zaliczkowego, które mogłoby dostarczać kredytu łatwego i taniego, a potrzeba ta zdawała się być tém naglejszą, że od niejakiego czasu lichwiarze węgierscy zarzucać zaczęli sieci swe na tutejszych chłopków i wcale obfity robili połów. Mimo uznanéj powszechnie potrzeby zwlekano jednak z zawiązaniem towarzystwa, pomimo dwuletnich starań ze strony Związku stowarzyszeń, a to z powodu zwykłego u nas braku inicyatywy, głównie zaś dla tego, bo z pomiędzy osób miejscowych niebyło nikogo, ktoby dokładniéj był obeznanym z organizacyą podobnych stowarzyszeń. Bawiący od kilku tygodni w Krościenku Dr. T. Gerstmann, członek Rady nadzorczéj kilku towarzystw lwowskich, poruszył myśl zawiązania takiego stowarzyszenia, które szczególnie dla mieszkańców sąsiedniéj Szczawnicy mogłoby wielkiéj być doniosłości. Poruszona myśl powszechny znalazła poklask, a dzięki gorliwości inteligencyi miejscowéj i urzędników sądowych, zawiązanie się towarzystwa dnia 24. b. m. szczęśliwie zostało dokonaném. Podnieść tu należy z szczególnem uznaniem prawdziwie obywatelską przysługę, jaką zawiązującemu się towarzystwu wyświadczył p. Marceli Drohojowski, właściciel klucza czorsztyńskiego, znany i powszechnie szanowany dla swych zasług patryotycznych obywatel, przyjmując godność prezesa Rady zawiadowczéj, albowiem nowe towarzystwo uzyskało w ten sposób od razu powszechne zaufanie u włościan, którzy od lat wielu widzą p. Drohojowskiego zawsze i wyłącznie pracującego dla dobra ogółu. Na zgromadzeniu zwołanem do Krościenka zebrało się przeszło 40 osób rozmaitych stanów i zawodów z miasta, ze Szczawnicy i z najbliższéj okolicy. Sędzia powiatowy p. Kriegseisen zagaił posiedzenie, wyjaśniając w dobitny sposób potrzebę towarzystwa zaliczkowego dla tutejszego powiatu i zaprosił do przewodniczenia zgromadzeniu p. Marcelego Drohojowskiego, który uprosił obecnego na posiedzeniu c. k. notaryusza do spisania protokołu i dał głos Drowi Gerstmanowi, jako referentowi projektu statutowego. Dr. Gerstmann wniósł projekt statutu, opracowany na wzór statutu Towarzystwa zaliczkowego lwowskiego, a zgromadzenie po dwugodzinnéj wyczerpującéj dyskusyi przyjęło ten projekt z małemi zmianami. Kasa zaliczkowa w Krościenku będzie według tego statutu stowarzyszeniem o poręce nieograniczonéj; wpisowe będzie wynosić 1 zł., udział najmniejszy 10 zł., a największy 500 zł. Potem przystąpiło zgromadzenie do wyboru Rady zawiadowczéj z 12 członków złożonéj. Wybrani zostali pp. Leon Berski, właściciel dóbr ziemskich; Karol Brzeziński, urzędnik zakładu zdrojowego w Szczawnicy; Marceli Drohojowski, właśc. dóbr ziemskich; Michał Dziewólski, właśc. dóbr ziemsk.; ks. Tomasz Jurgowski, proboszcz z Maniów; Ferdynand Kriegseisen, sędzia powiatowy; Mendel Lustig, kupiec z Szczawnicy; Dobiesław Szamejt, adjunkt sądowy; ks. kan. Michał Szot, prob.; Mieczysław Tomanek, właśc. części Szczawnicy „na Miodziusiu“; Majer Ziegler, kupiec i Jan Zielonka, zarządca zdrojowisk w Szczawnicy. Rada zawiadowcza ukonstytuowała się wybierając prezesem p. Marcelego Drohojowskiego, zast. prezesa p. Ferdynanda Kreigseisena, sekretarzem p. Szamejta, zastępcą sekretarza p. Tomanka. Ukonstytuowana Rada zawiadowcza przystąpiła bezzwłocznie do wyboru członków Dyrekcyi i ich zastępców, a walne zgromadzenie zatwierdziło jednogłośnie ten wybór. Do Dyrekcyi weszli: jako dyrektor p. Apolinary Dziewólski, inżynier; jako kasyer p. Jan Ćwiertniewicz, poczmistrz i właśc. realności; jako kontrolor p. Błażej Druciak, kier. szkoły etatowéj. Na zastępców wybrani zostali pp. Majer Ziegler, Mikołaj Moszoro i Dobiesław Szamejt. Do komisyi kontrolującéj weszli członkowie Rady zawiadowczéj pp. Kriegseisen, Zielonka i Leopold Gorzkowski, poczmistrz z Szczawnicy.

Następnie uchwaliło zgromadzenie, że kasa zaliczkowa w Krościenku przystąpić ma do Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i poleciło nowowybranéj Dyrekcyi, aby poczyniła potrzebne i ustawą wskazane kroki, celem zarejestrowania firmy w sądzie handlowym. Co do manipulacyi wewnętrznéj poinformują się członkowie Dyrekcyi w kasie zaliczkowéj nowosądeckiéj, która od dwóch lat wzorowo się rozwija. W końcu wyraziło zgromadzenie przez powstanie z miejsc podziękowanie swoje Drowi Gerstmanowi, który zajął się gorliwie sprawą zawiązania tego stowarzyszenia.

Spodziéwamy się, że najmłodsze to stowarzyszenie zaliczkowe dozna skutecznego poparcia od znaczniejszych naszych instytucyi finansowych, popierających kredytem swym towarzystwa zaliczkowe i rozwijać się będzie prawidłowo, a to témbardziéj, że na czele téj instytucyi stanął mąż znany w kraju z najpoczciwszych chęci, a przytém — co w obecnym wypadku wielkiéj jest wagi — w całém słowa tego znaczeniu zamożny. — Szczęść Boże!

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski. Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.